

Internet jest jednym z wielu pozytywnych albo negatywnych doświadczeń współczesnego świata. Praktycznie możemy korzystać z niego nie tylko poprzez komputer, ale i także przez swoje smartfony. Młodzi ludzie szokująco często nie przestrzegają zasad bezpieczeństwa korzystania z Internetu (między innymi podają nieznajomym adresy domowe, przesyłają zdjęcia), Państwa dzieci są aktywne na portalach internetowych (np. Facebook, **mimo że nie mają jeszcze 13 lat**).

Poniżej przedstawiamy Państwu zasady mogące ustrzec, dzieci przed niebezpieczeństwem w sieci:

DLA DZIECI

- Pamiętam, że ludzie w Internecie mogą podawać się za kogoś innego, niż są naprawdę.
- Bez zgody rodziców nigdy nie podaję swojego adresu, numeru telefonu, nazwy i miejsca swojej szkoły, miejsca pracy i numeru do rodziców.
- Nigdy bez zgody rodziców nie umawiam się na spotkanie z kimś, kogo poznałem w Internecie. Jeśli rodzice zgodzą się na spotkanie, upewniam się, że odbędzie się w miejscu publicznym, i nie idę tam sam.
- Nigdy bez zgody rodziców nie wysyłam żadnych zdjęć ani innych prywatnych materiałów osobie, którą poznałem online.
- Nigdy nie przyjmuję e-maili, załączników itp. od osób, których nie znam i którym nie ufam.
- Nigdy nie odpowiadam na wiadomości, które są dwuznaczne, obsceniczne, agresywne przerażające albo wywołujące u mnie zamieszanie. Robię kopię takiej wiadomości i przekazuję rodzicom, oni wyślą to do odpowiednich władz.
- Mówię swoim rodzicom o wszystkim, co sprawiło, że poczułem się zakłopotany, kiedy używałem Internetu.
- Przestrzegam reguł jakie ustalili moi rodzice, dotyczących korzystania z Internetu.
- W Internecie znajdują się strony przeznaczone tylko dla dorosłych. Jeżeli znajdę taką stronę, opuszczam ją i idę na inną stronę o dozwolonych dla mnie treściach.

DLA RODZICÓW

- Moje dziecko czasami zna Internet lepiej niż ja, ale jest ode mnie bardziej naiwne i bezbronne. Ktoś przez Internet może wykorzystać jego łatwowierność. To ja muszę go chronić.
- Będę przy dziecku. Ustawimy komputer w ogólnodostępnym pokoju - nie pozwoliłbym przecież, aby dziecko zostało w swoim pokoju samo z obcym.
- Poproszę dziecko, żeby pokazało mi, jak działa jego ulubiony czat czy gra komputerowa.
- Będą korzystać z programów do filtrowania niepożądanych treści z sieci. Ale żaden filtr nie zastąpi mojej czujności.
- Porozmawiam z innymi rodzicami o tym, jak moje i ich dzieci korzystają z Internetu.
- Obiecuję pomoc i wyrozumiałość na wypadek, gdy dziecko zgłosi się do mnie z jakimś problemem dotyczącym Internetu.
- Ustalimy, że dziecko korzysta z Internetu tylko wtedy, kiedy jestem w domu. Określimy też, jak długo może korzystać z sieci.
Skoro dziecko nie może samo siedzieć w parku o drugiej w nocy, to nie powinno też o tej porze samo serfować po sieci.

Warto z dzieckiem spisać umowę dotyczącą korzystania z Internetu. To podkreśli ważną dla niego wiadomość, że doceniamy wagę Internetu, ale też zwróci uwagę na zagrożenia. Internet Safety Group of New Zealand proponuje następujący tekst:

UMOWA O INTERNECIE (rodzic – dziecko)

- Wiem, że bez Twojej zgody nigdy nie mogę podawać żadnych informacji o sobie czy swojej rodzinie, czyli swojego nazwiska, adresu, numeru telefonu i kart kredytowych, nazwy i miejsca szkoły, miejsca, gdzie pracują członkowie mojej rodziny. Wiem też, że bez twojej zgody nie mogę wysyłać nikomu moich zdjęć.
- Wiem, że to nierozsądne kontaktować się z kimś przez Internet, jeżeli Ty o tym nie wiesz.
- Bez Twojej zgody nie spotkam się z nikim, kogo poznałem przez Internet.
- Obiecuję powiedzieć Ci o wszystkim, co mnie w Internecie niepokoi albo powoduje, że czuję się zakłopotany.
- Wiem, że nie mogę korzystać z żadnych czatów ani stron WWW bez Twojej zgody.
- Będę korzystał z Internetu tylko w czasie, jaki ustaliłem z Tobą. To będą nasze rodzinne zasady, których będę przestrzegał.
- Nie odrabiam lekcji przy włączonym komputerze i telefonie (o ile nie jest to konieczne).
- Dobrze by było, żeby dziecko na noc wyłączało smart fon i zostawiało go pod kontrolą rodziców.